

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 75

Olsztyn, Piątek 29 marca 1946 r.

Rok II

Niebezpieczne zjawisko

Trudno powiedzieć, kiedy to się zaczęło. Rząd carski prowadził systematyczną akcję rozpijanania społeczeństwa, aby utrzymać swój »pijany« budżet.

W okresie pierwszej niepodległości również względy budżetowe skłaniały do przemykania oczu na stale wzrastające rozpijananie się społeczeństwa. W czasach sanacji „mocna“ głowa stała się nieledwie synonimem tężyzny państwowo-twórczej, a orgie wódczane — brawury żołnierskiej.

Hitlerowski okupant usiłował wódką zjednywać do pracy Polaków. Patrzył przez palce na panoszący się przemysł »bimbrowy«, którego zabójczą działalność uważał za niezwykle korzystną dla swoich niszczycielskich planów w stosunku do naszego narodu.

W rezultacie w nową naszą rzeczywistość weszliśmy poważnie obciążeni zadawnioną i wciąż pogłębiającą się chorobą opilstwa.

Zjawisko pijaństwa — o którym stanowczo mówi się za mało — staje się dziś groźnym niebezpieczeństwem społecznym.

Ileż naszych niedociągnięć, błędów i nieróbstwa ma swoje źródło w nadmiernym używaniu i nadużywaniu alkoholu? Ileż nadużyć czy nieszczerliwych wypadków, powodujących zniszczenie mienia państwowego, było wywołane zamroczeniem alkoholowym lub nalogowym pragnieniem wódki?

Podczas ostatniego zjazdu wojewódzkiego w sprawie świadczeń rzeczowych ujawniono, że większość wypadków nadużyć, niedbalstwa i karygodnej lekkomyślności spowodowane były pijaństwem funkcjonariuszy.

Formalna epidemia katastrof samochodowych również w pijaństwie ma swoje przyczyny. A nie jest to sprawa prywatna. Cierpi na tym tak ważny gospodarczo transport samochodowy, giną ludzie, a drogi cenny sprzęt państwowy ulega zniszczeniu.

W ostatnim czasie mamy do zanotowania na naszym terenie aż 3 takie katastrofy, spowodowane nietrzeźwym stanem kierowców: pod Licharkiem—3 osoby zabite, przy dworcu towarowym w Olsztynie—kilka osób ciężko poparzonych, samochód spalony i pod Dobrym Miastem — 1 osoba śmiertelnie przygnieciona.

Dość tych przykładów, aby zaalarmować opinię społeczną. Stoimy wobec olbrzymich, trudnych zadań — przede wszystkim w dziedzinie zagospodarowania tej ziemi.

Musimy być trzeźwi, aby zadaniom tym podołać. Zarówno władze, jak i opinia publiczna muszą przeciwstawić się szerzącej się epidemii nadużyć alkoholowych. Dość tolerancji.

Wl. M.

Zw. Radziecki nie weźmie udziału w rozpatrywaniu sprawy perskiej

Nowy Jork, 29,3 (PAP) Rzecznik Związku Radzieckiego w N. Jorku oświadczył, że delegaci radzieccy będą uczestniczyli tylko w tych posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa, na których nie będzie rozpatrywana sprawa perska.

W związku z wytworzoną sytuacją sekretarz stanu Byrnes odbył rozmowę telefoniczną z prezydentem Trumanem. Ambasador brytyjski Cadogan porozumiewał się telefonicznie z min. Bevinem.

Tehieran, 29,3 (PAP) W związku z trwającą ewakuacją wojsk radzieckich z Persji rząd perski odbył dłuższe posiedzenie.

W jednym z miast północnej Persji

odbyło się uroczyste pożegnanie odchodzących oddziałów Armii Czerwonej. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz i armii perskiej.

Podnoszono wzorową postawę żołnierzy radzieckich, którzy też zaskarбили sobie uznanie i sympatię ludności perskiej.

Nowy Jork, 29,3 (PAP) Delegat Polski w Radzie Bezpieczeństwa amb. Lange na konferencji prasowej oświadczył, że Polska zainteresowana jest w porozumieniu wielkich mocarstw.

Delegacja polska postawiła wniosek o odroczenie dyskusji w sprawie perskiej, ponieważ — jak uważa amb. Lange — rozpatrywanie jej w obecnym

momencie mogłoby niekorzystnie wpłynąć na toczące się bezpośrednie rozmowy persko-radzieckie.

Paryż, 29,3 (PAP). Dziennik francuski «Franc Tireur» twierdzi, że sytuację w Radzie Bezpieczeństwa nie należy zbyt precyzyjnie oceniać.

Dziennik zauważa, że «nad fotelami delegatów unoszą się opary nafty».

Gen. Smith w Moskwie

Moskwa, 29,3 (PAP). Przybył tu nowy ambasador amerykański gen. Smith.

Prezydent Bierut przyjął Hoovera

Warszawa, 29,3 (PAP). B. prezydent Hoover przybył do Warszawy i w dniu wczorajszym został przyjęty na audiencji przez Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta w obecności min. Rzymowskiego i ambasadora amerykańskiego.

B. prezydent Hoover zamieszkał w ambasadzie amerykańskiej.

Obserwator amerykański odwołany z Grecji

Waszyngton, 29,3 (PAP). Jeden z obserwatorów amerykańskich, wyznaczonych do wyborów w Grecji, prof. Neyman, został odwołany.

Stawia mu się zarzut, iż zaprzężył się ze sferami naukowymi greckimi, które wystąpiły o odroczenie terminu wyborów.

Nowe wyczyny szowinistów czeskich

Warszawa, 29,3 (PAP). Z Zaolzia nadchodzą wiadomości o nowych wyczynach antypolskich szowinistów czeskich.

W Cieszynie zachodnim czeskie władze bezpieczeństwa zawiesiły Polski Zw. Plastyków i Literatów w Czechosłowacji.

Gen. Weygand przed sądem

Paryż, 29,3 (PAP). Rozpoczął się proces przeciwko gen. Weygand. Jako pierwszy zeznawał b. premier Reynaud, który stwierdził, że zawieszenie broni było dla Francji katastrofą.

Tydzien Ziem Odzyskanych

Rocznica wyzwolenia Gdanska

W dniach 6 i 7 kwietnia w rocznicę wyzwolenia, odbędą się wielkie uroczystości, nad którymi protektorat obejmują Prezydent Bierut, premier Osóbka-Morawski i wice-premier Gomułka.

W dniach od 2 do 9 maja odbędą się w całej Polsce uroczystości Tygodnia Ziem Odzyskanych.

Początek Tygodnia wiąże się z 25 rocznicą plebiscytu na Górnym Śląsku.

Ograniczenia gospodarcze dla Niemiec

ustaliła Komisja Kontrolna Aliantów

Berlin, 29,3 (obsł. wł.) Wczoraj Międzysojusznicza Komisja Kontrolna dla Niemiec, w skład której wchodzi przedstawiciele Zw. Radzieckiego, St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji, zakończyła parumiesięczne prace, ustalając wytyczne, ograniczające przyszły poziom życia w Niem-

cech do 70 proc. stanu przedwojennego.

Tak np. eksport niemiecki na rok 1949 ustalono w wysokości 3 miliardów mk. Przemysł niemiecki będzie ograniczony do 50 lub 55 proc. produkcji przedwojennej, wiele zaś jego gałęzi ulegnie wogóle likwidacji.

Energia atomowa będzie użyta wyłącznie dla celów pokojowych

Waszyngton, 29,3 (obsł. wł.). Specjalna Komisja do zbadania zagadnienia energii atomowej, wyznaczona w swoim czasie przez min. Byrnesa, ogłosiła swoje sprawozdanie.

Komisja zaleca, aby sprawa energii atomowej była przekazana nie komisji wojskowej, lecz międzynarodowej komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych, co zapewni użycie jej jedynie dla celów pokojowych.

Londyn, 29,3 (obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Izba Gmin

rozpatrywała zagadnienie zastosowania energii atomowej dla celów przemysłowych.

Min. przemysłu oświadczył, że ludzkość znajduje się w przededniu prawdziwej rewolucji w dziedzinie źródeł energii. Minister nie sądzi jednak, żeby najbliższe dziesięciolecie rozwiązało już praktycznie to zagadnienie. Nie mniej rząd brytyjski stara się o jak najszybsze przygotowanie odpowiednich fabryk dla użytkowania energii atomowej.

W pierwsza rocznice wyzwolenia

Marsz. Zymierski na inspekcji Marynarki Wojennej

Gdańsk, 29,3 (obsł. wł.) Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marszałek Rola-Zymierski w celu przeprowadzenia lustracji jednostek Marynarki Wojennej przybył na Wybrzeże.

Marszałka Zymierskiego witali na lotnisku we Wrzeszczu: kontradmirał Mohuczy, komandor Urbanowicz, oficerowie sztabu Marynarki Wojennej oraz dowódca dywizji pułk. Grodzki.

W dowództwie Marynarki Wojennej Marszałek Zymierski przeprowadził odprawę z kontradmirałem Mohuczym i oficerami sztabu.

Przybycie Marszałka Roli-Zymier-

skiego do Gdańska i Gdyni posiada specjalnie uroczysty charakter ze względu na pierwszą rocznicę oswobodzenia Wybrzeża.

Konczy się złota bajka reakcji

Minister Rzymowski o propagandzie opozycyjnej

Na zjeździe Str. Demokratycznego przemówienie przedwyborcze wygłosił min. Rzymowski.

Stwierdziwszy, że obóz demokracji dokonał już wyboru, którego wyrazem są 3 podstawowe zasady—przymierze ze Związkiem Radzieckim, reforma rolna i unarodowienie przemysłu, minister Rzymowski rozprawił się z chwytem opozycji, przemilczającej celowo osiągnięcia demokracji polskiej, a natomiast nasycającej kraj cały powodzą pogłosek i plotek.

Kwestionuje się więc słuszność koncepcji bloku wyborczego i wysuwa się argument, iż sanacja również tworzyła blok. A przecież nasz blok nie poza nazwą nie ma z tamtymi wspólnego.

Blok sanacji był montowaniem jednej partii, stwarzał monopartyjność, otwierał drogę do faszyzmu. Blok demokracji jest porozumieniem w duchu swych własnych dążeń i nie ma wcale zamiaru przez przystąpienie do bloku zacierania tej odrębności swej fizjonomii.

Opozycja używa też drugiego argumentu: wchłonięcie Polski przez Zw. Radziecki.

Gdyby Zw. Radziecki chciał naprawdę Polskę wchłoniąć, nie walczyłby przecież o to, by stała się ona posiadaczką tak potężnych instrumentów rozwoju, jak ziemie zachodnie, jak porty.

Min. Sztachelski wyjeżdża do Londynu

W dniach 5 i 6 kwietnia rb. odbędzie się w Londynie konferencja ministrów aprowizacji wszystkich krajów europejskich.

Z ramienia Rządu Polskiego w konferencji będzie uczestniczył minister aprowizacji i handlu dr. J. Sztachelski.

Mosty dla Polski

Zagrze, Hektor Mc Neil oświadczył na posiedzeniu Izby Gmin, że rząd brytyjski postanowił oddać do dyspozycji rządu polskiego konstrukcje mostów kolejowych wartości 535 tysięcy funtów szterlingów. (PAP)

14 nowych parowozów

Wydajność parowozowni i warsztatów kolejowych dała w lutym rb. poważne wyniki.

Podniosła się również wydajność fabryk prywatnych w zakresie budowy nowych jednostek; wybudowały one w lutym 14 nowych parowozów (w styczniu 7 parowozów).

Rozkład w bandach NSZ

ulotka odsłaniająca kulisy „konspiracji”

Oddziały Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego przeprowadzając akcję likwidacyjną band NSZ, znalazły ulotkę, odsłaniającą zgniliznę i rozkład, panujące w bandach.

Oto obraz stoczków w NSZ-towskiej bandzie »Warszycac»:

»Z dnia na dzień rośnie niesubordynacja, brak elementarnej karności i dyscypliny. Nadużycia i kradzieże na większą i mniejszą skalę. Tylko z tą różnicą, że doły są kontrolowa-

Kiedy zawiodą te argumenty natury ogólnej, osacza się obywatela nowinkami z ostatniej chwili.

Plotka zmienia wciąż tereny, a cel jej zawsze jednaki: odtrącić ręce obywatela od warsztatu pracy.

Te próby wsaczania jadu w umysł musimy przetrzymać zwycięsko. Kto się zachwiał i wątpił o sile obozu demokracji, gorzko będzie tego żałował. Ostrzeżeniem dla niego będzie los armii Andersa.

Wyrok, który padł w dniach ostatnich na tę armię z ust premiera brytyjskiego, kładzie kres tym nadziejom. Konczy się złota bajka reakcji.

Demokracja świadoma jest tego,

Ponad 2 miliony Polaków osiedliło się już na Ziemiach Odzyskanych

Podaliśmy w numerze wczorajszym pierwsze wyniki spisu ludności z dnia 14 lutego br.

Liczba ponad 23 milionów nie jest cyfra ostateczną.

Dla ustalenia przyszłej ludności Polski należy od podanej cyfry odjąć liczbę Niemców, którą można ustalić na około 2 miliony, oraz dodać liczbę repatriantów ze wschodu i z zachodu.

Zaludnienie ziem odzyskanych przekroczyło 5 mil. osób. Odjąwszy od tego liczbę Niemców i pewną ilość ludności autochtonicznej—wiemy już dziś z całą pewnością, że akcja osadnicza zasiedliła ziemie odzyskane ponad dwoma milionami Polaków.

Dane o składzie narodowościowym co prawda nie zostały ogłoszone, ale po repatriacji Niemców Polska będzie

Zmniejszenie armii francuskiej

Francuski minister skarbu Andre Philip podał, że armia francuska, która w zeszłym roku liczyła ponad milion żołnierzy, została obecnie zmniejszona do 450 tys. żołnierzy.

Z koncem bieżącego roku przewiduje się zmniejszenie armii francuskiej do 400 tys. żołnierzy. (SAP)

Dwa filary pokoju USA i ZSRR

Ambasador Stanów Zjednoczonych w ZSRR, gen. Walter Bedell Smith, oświadczył, iż dołoży wszelkich starań, aby doprowadzić do rzetelnego porozumienia i współpracy między obu krajami.

«Póki Związek Radziecki i Stany Zjednoczone utrzymują dobre porozumienie i wzajemną współpracę—pokój świata jest zapewniony». (SAP)

że ma przeciwników. W procesie, który zbawił Polskę, muszą być ofiary.

Tymi ofiarami są ci, którzy dotąd byli zdziercami i grabarzami, tak jak w wypadku odwrócenia się sytuacji i odniesienia przez nich zwycięstwa ofiarą byłaby Polska i cały świat pracy.

Do raz pierwszy te pasożytnicze żywioły, które dotąd tylekroć triumfowały, zostały pokonane. Po raz pierwszy mamy już gwarancje, że swą zgubną polityką nie doprowadzą one nas do tego, abyśmy na pobojowisku zmuszeni byli celebrować żałobę i szukać zapłodnienia w popiołach.

krajem o jednolitym składzie narodowościowym.

Spis w 1931 r. na 31 mil. ludności, wykazał tylko 21 mil. osób, którzy przeciętna gęstość zaludnienia na 1 km kw. wynosi 75,5 osób. Najgęstsze zaludnienie—bo 272 mieszkańców na 1 km kw. posiada woj. śląsko-dąbrowskie. Najrzadsze zaludnienie posiadają Mazury (17) i Pomorze Zachodnie (28 na 1 km kw.).

Określi najludniejsze to województwa: poznańskie (2,4 miliona), krakowskie (2,12 miliona), warszawskie (2,11 miliona).

Trzy pierwsze miejsca wśród miast pod względem liczby mieszkańców—zajmują: Łódź (496 tys.), Warszawa (476 tys.), Kraków (300 tys.).

Pod względem rozmiarów na pierwszym miejscu stoi woj. poznańskie (39 tys. km kw.), najmniejsze śląskie (5,9 tys. km kw.). Z ziem odzyskanych największym jest Śląsk Dolny (24,4 tys. km kw.), na drugim miejscu idzie Pomorze Zachodnie (21,6 tys. km kw.).

Stanmy do wspólnej pracy

Rezolucja b. żołnierzy organizacji KPN

W Warszawie odbył się zjazd delegatów, działającego w ramach Str. Pracy zespołu b. żołnierzy organizacji konspiracyjnej Kadry Polski Niepodległej.

Zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której znajdujemy m. in.: Zjazd stoi na twardym stanowisku, że dzieło odbudowy naszej Ojczyzny, tak krwawo zdobytej, wymaga skupienia wszystkich sił twórczych w narodzie, na drodze zespolenia wysiłków i porozumienia się wszystkich stronnictw demokratycznych.

Zjazd wzywa Prezesa i Kom. Wyk. Str. Pracy do podjęcia zdecydowanego przeciwdziałania przez oczyszczenie zarówno szeregów stronnictwa jak i jego kierownictwa z wszystkich elementów wrogich demokracji, nowej Polsce.

Zjazd potępia wszelkie próby dywersji i rozłamu podejmowane przez czynniki wsteczne i opozycyjne wewnątrz Stronnictwa Pracy i postanawia przeciwstawić się im z całą stanowczością.

Zjazd wzywa wszystkich kolegów pozostających jeszcze poza krajem, do natychmiastowego zgłoszenia się

Przegląd prasy

Referendum

Bywają w życiu narodów wydarzenia, które wymagają wypowiedzenia się wszystkich obywateli nie w sposób pośredni przez wybranych reprezentantów ludu—parlament, lecz w drodze bezpośredniego wyrażenia decyzji lub opinii całego narodu—referendum.

„Robotnik” tak ocenia propozycję PPS w sprawie przeprowadzenia referendum ludowego w Polsce.

»PPS i inne partie z nią w swych poglądach zgodne nie wyrzekną się za żadną cenę tej okazji, by naród polski w sposób wyrazny, swobodnym, nieskrepowanym wypowiedział się, jaka Polska ma być i jakimi drogami ma dążyć do przyszłości. Jeśli uważamy, iż źródłem władzy jest naród, przyjdźmy do niego nie z numerkiem, nie z listą, ale przede wszystkim z zapytaniem, co sądzi o sprawach najkapitałniejszego znaczenia: o naszej polityce zagranicznej, o przyszłych problemach konstytucyjnych, o ustroju nowej Polski.

Według więc propozycji PPS naród polski ma się wypowiedzieć przede wszystkim o swym stosunku do idei, do zasad, do koncepcji rządzących dziś Polską i kształtujących jej nowe oblicze, potem dopiero ma wybrać ludzi, mających realizować ten program, przez referendum zatwierdzone.

W ten sposób dzięki postawieniu przez PPS we właściwy sposób hierarchii i ważności spraw przed Polską stojących, sytuacja polityczna kraju została ostatecznie wyjaśniona.

Każda grupa polityczna w Polsce, każda partia, tak jak i każdy obywatel będzie musiał zająć stanowisko wobec zasadniczych problemów, dotyczących jego ojczyzny.

Poprzez to referendum realizowana może i realizowana się powinna zasada władzy ludowej, która nie może się ograniczać do zmian ludów a decydować musi o ideach.

w kraju do wspólnej pracy nad odbudową naszej suwerennej demokracji Ojczyzny.

Pomoc ZSRR w walce z epidemiami

W bieżącym miesiącu przybędzie ze Zw. Radzieckiego 10 kolumn antyepidemicznych po 13 osób każdej.

Kolumny wiozą ze sobą 6 wagonów towarowych i 10 platform środków przeciwepidemicznych i dezynfekcyjnych.

3 kolumny skierowane będą do woj. olsztyńskiego.

Pod czułą strażą przybada do Polski

7 oficerów Bezpieczeństwa Publicznego udało się samolotem do Frankfurta nad Menem dla odbioru z rąk amerykańskich 3-ch zbrodniarzy wojennych: Fischera, Greisera i Buehlera, którzy zostana wydani Polsce przez władze alianckie.

Przybycie do Warszawy samolotu ze zbrodniarzami hitlerowskimi spodziewane jest przed 1 kwietnia.

O Z I E Ń
OLSZTYNA



Olsztyn otrzyma kredyt na odbudowę

Z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej

Repatrianci jada

Przybył do Olsztyna transport repatriantów z Oszmiany (Nr. 13) w składzie 64 wagonów.

Przyjechały 564 osoby, przywożąc żywy inwentarz: 98 koni, 164 krowy, 48 świń.

Obrady

Kolegium Propagandowego

W poniedziałek, 1 kwietnia, o godz. 17 odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Inf. i Prop. przy ul. Stalina 17 obrady Woj. Kolegium Propagandowego.

Na porządku dziennym uzgodnienie planu pracy na m-c kwiecień.

Zebranie

członków „Mazura”

Dnia 31 bm., w niedzielę, o godz. 14 w auli gim. żeńskiego przy ul. Wyzwolenia 37 odbędzie się Walne Zebranie członków spółdzielni sportowców „Mazur”.

Wystawa

pamiętek i druków plebiscytowych

Interesująca wystawa z okresu plebiscytu na Warmii i Mazurach zostanie zamknięta 8 kwietnia. Zbiory zostaną przewiezione do Warszawy i wystawione w Muzeum Narodowym.

Do dnia zamknięcia zwiędzać można wystawę we wtorki, czwartki i niedziele od godz. 9 — 13-iej (Instytut Mazurski, ul. Emilii Plater 4).

W pierwszych dniach maja otwarta zostanie w Olsztynie, staraniem Instytutu Mazurskiego wystawa Kopernikowska na zamku w związku z przypadającą 403 rocznicą śmierci wielkiego polskiego astronoma.

Odbudowa

Dworca Zachodniego

Dyrekcja kolejowa przystąpiła do odbudowy Dworca Zachodniego w Olsztynie, znajdującego się w pobliżu gmachu Polskiego Radia, przy ulicy Smoluchowskiego.

Oddanie dworca do użytku publiczności nastąpi w połowie maja. Będzie to wielkim dobrodziejstwem dla ludności tej części miasta.

Dzis wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 19 komedia muzyczna Bertha i Verneuille'a z muz. Benatzky'ego „Moja siostra i ja”

U progu sezonu budowlanego

Urząd Wojewódzki odbudowuje własny gmach

Urząd Wojewódzki nie ma własnej siedziby. Znaczna część jego biur mieści się w Ratuszu, reszta — porzucana po mieście.

Chcąc odciążać biura magistrackie, Urząd Wojewódzki przystąpił ostatnio do renowacji gmachu dawnej szkoły rzemieślniczej tzw. „Copernicusschule” przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Kopernika.

Obecnie odbywa się uprzątnięcie gruzu, a w najbliższym czasie Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego przystąpi do właściwych robót budowlanych — z tym wyrachowaniem,

Ostatnie posiedzenie Nar. Rady Miejskiej pod przewodnictwem prezydenta miasta ob. T. Pałuckiego poświęcone było w pierwszym rzędzie sprawom budżetowym. Przewidywano wniesiony przez Prezydium R. M. preliminarz, obejmujący okres 1945/46 r. do marca br. włącznie, tudzież wniosek Kom. Fin.-Budżetowej, upoważniający Zarząd do dalszych wydatków według starego budżetu do czasu zatwierdzenia nowego, który jest w opracowaniu i ma być wniesiony na Radę w kwietniu.

Niskie uposażenia

Przy sposobności tej debaty podniesiono m. in. sprawę niskich uposażeń pracowników zarówno fizycznych, jak i umysłowych, zatrudnionych w Zarządzie Miejskim i jego przedsiębiorstwach, oraz w Kuratorium Szkolnym (woźni).

Zagadnienie to omawiane było ze stanowiska wydajności pracy i kwalifikacji zawodowych personelu tych instytucji. Zaznaczano przy tym, że zwyczajka uposażeń dałaby możliwość pozyskania brakujących sił fachowych, dokończenia etatów i zapewnienia ciągłości pracy, co w obecnych warunkach przy niskich uposażeniach napotyka na b. poważne trudności.

Przyznając w zasadzie słusność powyższym uwagom, prezydent T. Pałucki, sądzi jednak, że z załatwieniem tej sprawy należy poczekać do czasu uchwalenia będącego w opracowaniu statutu organizacyjnego i dopiero na podstawie tego statutu przeregować pracowników.

Sprawa młyna i piekarni

Dłuższą dyskusję wywoła kwestia deficytowej gospodarki młyna i piekarni miejskiej, obciążonych serwitutem przemiatu i wypieku wg. cen sztywnych na rzecz aprowizacji.

Wysuwano projekty zwiększenia wypieku t. zw. pieczywa interwencyjnego z przeznaczeniem na wolny

rynek, co z jednej strony obniżyłoby wygórowane ceny pieczywa, z drugiej zaś — podniosło dochodowość przedsiębiorstw.

W omawianej sprawie nie powzięto jednakże żadnej decyzji, a to z uwagi na spodziewane wprowadzenie monopolu zbożowego, który sprawę zaopatrzenia ludności w chleb oprze na nowych podstawach organizacyjnych.

Preliminarz budżetowy

Po zakończeniu dyskusji jednogłośnie przyjęto preliminarz i upoważniono Zarząd Miejski do dalszych wydatków.

Z ważniejszych pozycji budżetowych przytaczamy następujące cyfry: Wydatki i dochody na okres ubiegły zamknięte zostały kwotą 17,263,974 zł. W wydatkach »zarząd ogólny« wykazuje — 4,795,909 zł, oświata — 216,300 zł, popieranie szkolnictwa — 1,372,629 zł, kultura i sztuka — 232,500 zł, zdrowie publiczne — 1,008,562 zł, opieka społeczna — 375,310 zł, bezpieczeństwo publiczne — 2,533,892 zł.

Dochody: majątek komunalny — 1,605,824 zł, przeds. komunalne — 54,126 zł, subw. i dotacje — 12,460,335 zł, opłaty adm. — 1,079,430 zł, podatki samoistne 101,805 zł.

Kredyty na odbudowę

Następnym punktem porządku dziennego była sprawa kredytów na odbudowę i inwestycje miejskie. Prezydent T. Pałucki informował Radę o wynikach podróży służbowej, jaką odbył w towarzystwie wiceprezydenta M. Kaminskiego i dyrektora przedsiębiorstw komunalnych inż. B. Stolarczyka do Warszawy i Łodzi.

Ze sprawozdania prezydenta miasta wynika, że delegacji udało się załatwić pozytywnie w Banku Komunalnym w Łodzi kwestię krótkoterminowej pożyczki w wysokości 15 mil. zł z oprocentowaniem 7 proc. plus 1/4 proc. prowizji.

Jednakowoż, biorąc pod uwagę

możliwość uzyskania znacznie większej, długoterminowej pożyczki w Warszawie, prezydent podjął w Łodzi tylko 5 mil. na potrzeby bieżące, rezygnując z dalszych 10 mil.

W Warszawie wyjaśniło się, że Olsztyn był dotąd traktowany na szarym koncu, głównie z tej przyczyny, że czynniki lokalne nie kołatały dość energicznie do władz centralnych. Przykładem służyć może fakt, że Szczecin, który liczy mniej więcej tyleż mieszkańców, co Olsztyn, otrzymuje miesięcznie 5 milionów zł stałej subwencji, gdy tymczasem odnośna kwota, przypadająca na nasze miasto, wynosi zaledwie 600 000 zł. Oswiadczenie prezydenta miasta

— Uzyskałem zapewnienie — oświadczył ob. prezydent — i to ze strony trzech ministerstw: Skarbu, Odbudowy i Ziem Odzyskanych, że nasze potrzeby będą potraktowane ze zrozumieniem, że wymienione ministerstwa pójdą nam na rękę. Mamy przyrzeczenie, że nasze wnioski, opiewające na 72 mil. zł, będą uwzględnione w wysokości 42 mil. zł. długoterminowego kredytu rządowego na odbudowę Olsztyna. Poza tym spodziewamy się przyznania kredytu bankowego w wysokości 40 mil. zł.

Nie zostało jeszcze wyjaśnione, czy ten ostatni przeznaczony jest wyłącznie dla Olsztyna, czy też rozprowadzony zostanie na całe województwo.

Niezależnie od tego prezydentowi udało się uzyskać w formie dotacji po 500 tys. zł. na cele: oczyszczenia miasta, na wodociągi i aprowizację pracowników miejskich, co stanowi razem 1,5 mil. zł.

Na wniosek prezydenta Rada jednogłośnie przyjęła do zatwierdzającej wiadomości jego sprawozdanie, oraz podjęcie w Banku Komunalnym pożyczki 5 mil. zł.

Sprawa

Biura Kwaterunkowego

Bardzo ożywiona dyskusja wywiązała się w związku ze sprawozdaniem z kontroli Biura Kwaterunkowego, zleconej na poprzednim posiedzeniu Rady Specjalnej Komisji.

Z relacji członków tej komisji wynika, że nie mogła ona spełnić swego zadania z powodu oporu i grubego nietaktu, jakiego się dopuścił wobec niej kierownik Biura. Po wyjaśnieniu wiceprezydenta A. Kruczyńskiego, który przyrzekł wyciągnąć z tego faktu należyte konsekwencje, sprawę uznano za wyczerpaną.

Nazwy ulic

Podczas dyskusji nad referatem komisji, której powierzone było ostateczne ustalenie nazw ulic, omawiano zasady, jakimi należy się kierować przy ich nadawaniu. Upoważniono komisję do zaproszenia w charakterze rzeczoznawców przedstawicieli Instytutu Mazurskiego, oraz Wydziału Kultury i Sztuki, celem ostatecznego załatwienia sprawy i przedstawienia na następnym posiedzeniu Rady odpowiednich wniosków.

Na zakończenie obrad przyjęto większością 13 głosów wniosek inż. Stolarczyka i mec. Smotryckiego niezwłocznego zlikwidowania targowiska między ulicami Stalina a 1 Maja i przeniesienia go tymczasowo na plac sąsiadujący z Zamkiem. (El)

Pod znakiem współpracy

I zjazd Zw. Sam. Chłop. w pow. Reszelskim

W Biskupcu, siedzibie starostwa powiatowego Reszelskiego, odbył się I-szy zjazd delegatów Zw. Samop. Chłop. z powiatu.

Zjazd zagał ob. Kleczkowski, kierownik miejscowego Oddz. Inf. i Prop., po czym powołano prezydium.

Następnie starosta powiatowy ob. Watras powitał delegatów, życząc pomyślnych wyników w pracy nad przewycięzeniem trudności, stojących przed powiatem.

W imieniu Woj. Urz. Inf. i Prop. powitał zjazd ob. Dukat.

W dalszym ciągu obrad przedstawiciel Woj. Zw. Sam. Chł. ob. Grewkiewicz wygłosił referat, po którym wywiązała się ożywiona dyskusja.

Zjazd wybrał Pow. Zarząd Sam. Chłopskiej, składający się z dziewięciu członków, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich trzech stronnictw politycznych z terenu t. j. PPR, PPS i PSL.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, stwierdzającą konieczność wzmocnienia wysiłków nad odbudową wsi i wzorowego przeprowadzenia akcji siewnej.

D. A.

Premiowa Pożyczka Odbudowy

TO DZWIGNIA LEPSZEGO JUTRA

Niezrozumiała opieszalosc

Jeszcze o kartkach dla Warmiakow

Przed dwoma dniami donieśliśmy, że w położonej pod samym Olsztynem gminie Dywity, dotychczas ludność miejscowa, Warmiacy, nie otrzymała kartek żywnościowych mimo, że w innych gminach akcja ta jest zakonczona.

Obecnie okazuje się że dopiero na zebraniu sołtysów w urzędzie gminnym, wyznaczonym na sobotę, (a nie na piątek, jak początkowo ogłoszono), mają oni złożyć imienne listy mieszkańców, na podstawie których gmina będzie mogła podjąć kartki żywnościowe.

Biorąc pod uwagę konieczny czas dla przeprowadzenia całej manipulacji — należy przypuszczać, że ludność otrzyma kartki, a przede wszystkim przydziały z ogromnym opóźnieniem.

Opieszalosc urzędu gminnego byłaby zupełnie niezrozumiała, gdyby nie fakt, że gmina liczy 19 wsi, co przy obecnych warunkach komunikacyjnych stanowi poważną trudność w sprawnym funkcjonowaniu administracji.

Tym nie mniej sprawa jest bardzo pilna i ktoś musi dopilnować, aby była załatwiona możliwie jak najszybciej.

SLUCHAMY RADIA
WARSZAWA
 na fali 395,8 mtr

Sobota 30 bm. 5,57 Pieśń i sygnał czasu, 6,15 muzyka lekka z płyt, 6,45 dziennik, 7,10 gimnastyka poranna, 7,20 muzyka lekka z płyt, 7,50 muzyka lekka z płyt, 8,45 skrzynka poszukiwania, 12,03 „na ziemiach odzyskanych“, 12,20 muzyka, 12,55 muzyka, 14,00 audycja polityczno-informacyjna, 14,40 audycja dla b. żołnierzy, 15,10 skrz. poszukiwania, 16,00 słuchowisko dla dzieci, 16,30 muzyka, 16,55 reportaż, 17,10 muzyka, 17,55 audycja wojskowa, 18,10 reportaż dźwiękowy, 18,25 pogadanka sportowa, 18,35 „Młodzi mówią“, 19,00 muzyka, 19,00 audycja polityczno-informacyjna, 20,00 audycja literacka, 20,30 muzyka, 21,00 audycja dla Polaków zagr., 21,30 skrzynka poszukiwania, 21,50 pogadanka sportowa, 22,00 audycja rozrywkowa, 22,15 orkiestra taneczna PR, 23,00 aud. polityczno-informacyjna, 23,25 program na jutro, 23,35 skrzynka poszukiwania, 23,55 hymn.

Zrzeszenie Kupcow w Olsztynie i Związek Zrzeszeń Kupieckich Województwa Mazurskiego

zawiadamiają, że mieszczą się tymczasowo przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Olsztynie, róg ul. Warmińskiej i Pużnych 6 m. 6 piętro II. — Interesantów załatwia się od godz. 10—14-ej.

PRZETARG

Urząd Wojewódzki Mazurski — Wydział Komunikacyjny zaprasza firmy techniczno-budowlane do składania ofert na usunięcie dwóch zburzonych mostów drogowych na Kanale Mazurskim w Luczanach. Oba mosty stalowe z jezdnią betonową długość jednego mostu 50 mtr. i drugiego 18 mtr. Roboty polegają na rozbiórce mostów, oczyszczeniu koryta kanału z ich resztek i ułożeniu na brzegu. Wszelkich wskazówek na miejscu udzieli Powiatowy Zarząd Drogowy w Luczanach, dokąd należy zwracać się w tej sprawie.

Urząd zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia żadnej z ofert w wypadku podania zbyt wygórowanych cen. (390—1)

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI
J. Rymkiewicz
 OLSZTYN, Sw. Barbary 5,
 (naprzeciw kośc. Sw. Jakuba)
 wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa

Przybory szewskie **KAMASZNIK**
 Olsztyn, Rafuszowa 7

12 — 14 — IV
TRZYMAMY STRAZ NAD ODRA
 OGOLNOPOLSKI ZLOT MLODZIEZY W SZCZECINIE

Ciekawy konkurs Min. Kultury i Sztuki

Min. Kultury i Sztuki ogłasza konkurs „mieszany“ na rzeźbę o charakterze dewocyjnym i małą rzeźbę do wnętrza mieszkalnych. Udział w konkursie mogą brać wszyscy plastycy polscy.

Celem konkursu jest nie tylko upowszechnienie wartości kultury plastycznej poprzez podnoszenie poziomu artystycznego przedmiotów codziennego użytku, ale również przygotowanie do eksportu wyrobów o wysokim poziomie estetycznym.

OGLOSZENIA DROBNE

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydana przez RKU Ciechanów na nazwisko Lazewski Jan.

CENTRALA Produktów Naftowych w Olsztynie przyjmie natychmiast zdolnych urzędników i maszynistkę. Zgłoszenia Franciszkanska 1, II p.

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Ciechanów na nazwisko Gąsiorowski Szczepan urodz. 8. VIII 1928 r. w Dębem pow. Przasnysz.

UNIEWAZNIAM skradzione zaświadczenie pochodzenia polskiego wydane przez starostwo w Olsztynie na nazwisko Palmowski Janina, oraz zaświadczenie pochodzenia polskiego wydane przez gminę Klebark Wielki pow. Olsztyn na nazwisko Klein Waleria.

UNIEWAZNIAM zagubioną wizę wjazdową, kartę ewakuacyjną wydaną przez PUK w Dziśnie oraz dowód inwalidztwa na nazwisko Juchniewicz Emilia (w zastępstwie chorego męża).

STARE KAFLE MAZURSKIE

Na zamku olsztyńskim w Muzeum Mazurskim oglądać można przywiezione z Niborku barwne kafle. Kiedy patrzeć na te częściowo potłuczone resztki zborów tamtejszego «Heimatmuzeum», przypominają się niezbyt odległe czasy, kiedy to, oglądając je w Niborku, doznawałam uczucia zadowolenia i dumy: nie mogły się bowiem równać z naszymi kablami w Mazurskim Muzeum w Działdowie. Było ich 120 sztuk, całutkich, doskonale utrzymanych, ujętych w drewniane ramy.

Kafle te wykonane były w różnych czasach w Niborku, gdzie po dzień dzisiejszy przetrwała nazwa Garncarskiej Góry. Ludność niborska nie wiele wiedziała o tych, którzy tam niegdyś żyli i pracowali. Kafle mówiły więcej.

Siedziała tam na owej Garncarskiej Górze rodzina Karpowiczów, która z pokolenia na pokolenie przekazywała swoją sztukę i rzemiosło. Najstarszy z tych mistrzów wypisał na jednym z tych kabl pośrodku wymalowanego serca: „Johan Karpowicz“ (wogóle motyw ulubiony Karpowiczów to serce, utrzymane w barwie żółto-zielonej, ozdobione niekiedy kwiatami lub gałkami na szaro-białym tle). Najdawniejsza data, wypisana na kablach, był rok 1806 i 1821.

Kafle mazurskie wyrabiano z tłustej gliny, dobrze wyszlamowanej, suszono należycie, potem wypalano, szlifowano piaskiem na żelaznej płycie, zdobiono ręcznymi malowidłami, powlekano glazurą czyli polewą i wypalano po raz wtóry.

Rysunki były dość prymitywne. Kwiaty najczęściej spotykane — karcznie, słoneczniki, dzwonki, tulipany — przypominają nieco ujęcie kaszubskie. Postacie, które najchętniej «uwieczniano» — to żołnierze — synowie mazurscy w ówczesnych mundurach

Na kablach umieszczano prawdopodobnie podobizny członków rodziny lub przyjaciół tego, który piec zamawiał. To też pod jeźdźcem zawiadają napis brzmiał: „Mość Panie Szlachcie Sadłowski Kanoner“, jakiś znów młody żołnierz — Mazur wzdycha »Niebój się Boże za moje Poleckie«. Nad dwoma siedzącymi muzykantami, z których jeden trzyma coś w rodzaju lutni, inny skrzypki, podobne do spotykanych na Kurpiach, podpisano: „Kacorski i Swoboda graio“. Inny znów muzykant — „berli na kagalasce“.

Ulubionym snac motywem była tancząca para, a pod nią lub nad nią napis: „Hopsza Marianka“. (Mazurzy dźwięk „s“ oznaczali przez „sz“).

W rysunkach i napisach przebijał rubaszny humor, a więc pod odpowiednimi postaciami czytamy „Mazurka selmo grai, albo pioniondze oddaj“. „Warem ci jo chrzei, ona go drapako“. Jakaś frywolna dziewczyna mówiła do młodzieńca: „Pomaczaj me Kuba“, a obok druga prosiła: „A i me Kubecku“.

Opinia publiczna jednak nie znosiła widocznie dziewcząt złego prowadzenia; bowiem jeden z kabl przedstawiał postać niewieściami z rozwianym włosom, a za nią żołnierz z bębniem, a obok słowa: »Wybembnie selme za mniasto« (miasto). Nie wszystkie zresztą napisy nadają się do opublikowania. Humor bowiem mieli dawni Mazurzy czasem nadto jedyny.

Późniejsze nieco kafle z roku 1840 i 1842 nosiły ozdoby wypukłe, wykonywane w formach gipsowych. Postacie, kwiaty, serca w kolorze żółtym, zielonym, bruno-szarym. Właścicielem wytwórni był wówczas „Johann Karpowicz“, piszący już „tz nie „cz“, jak jego ojciec.

W tym samym czasie powstały serie postaci staro testamentowych, jak „Adam i Ewa“, „Mojżesz“ i inne, oraz oryginalne pod względem kompozycji gwiazdy z kłosów i szyszek.

Odrębny zupełnie w kolorze, nie malowany, o polewie niebieskozielonkawej kabl przedstawiał jeźdźca,

strzelającego z pistoletu lewą ręką. Koń zdawał się wskakiwać do wody. Nad wojakiem napis: „Polak“. Czy miał być ks. Józef Poniatowski, czy powstaniec z 1831 roku — wiadomo.

Rozmiar kabl mazurskich wynosił 22 1/2 x 18 albo 18 1/3 x 18 cm i miał nic wspólnego z t. zw. berlińskimi kablami. Według niemieckiej encyklopedii «Wielki Brockhaus» kablarze pruscy wówczas używali jedynie motywów klasycznych, a glazura była matowa, naśladowująca mien. Mazurskie kafle miały glazurę szklistą, a postaci i ozdoby rościły pretensji do naśladowania antycznych.

Niemcy w muzeach: szczycieńskich i niemskim kabl z polskimi napisami ukrywali, świadczyły one bowiem nastrojach ówczesnych obywateli Mazurów: miłowali mowę ojczyzny dlatego polskie, a nie niemieckie napisy w domostwach swych umieszczali.

Smutny los spotkał kafle mazurskie w Działdowie. Przed samym wybuchem wojny część zbiorów została zakopana w ogrodzie. Hitlerowscy, którzy doskonale wiedzieli o polskim charakterze tych zbiorów, wydobyli je i zniszczyli — w pierwszym rzędzie tę starą ceramikę ludową z polskimi napisami.

Emilia Sukertowa-Bledrawa

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. sw. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski
 Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Spółem“ w Olsztynie.

CENY OGLOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMBRATA MIESIECZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratorki otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narażnie nie wychodzi.